Ner 197. ROK 1835. PONIEDZIAŁEK 31 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Rajmunda Wyznaw.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Swiętosław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godz:	Barometr do 0 0 R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepla podlug Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	7	27"6 '''. 263	† 12⁰ . 7	5 '''. 95	Pl, Zachodni słaby	Pochmurno	
	12	6 . 732	† 15 . 4	6, 27	,, mocny	,, ,,	
29	3	6 . 928	† 17 . 2	6, 79	Pl.Zachodni mocny	,, ,,	
	9	7 . 012	+ 19 . 8	5. 94	,, średni	,, ,,	

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Część Urzędowa

Nr 6583.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
Wolnego Niepodległego i Scisle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Długoletnie doświadczenie przekonało że gmach dotąd szpital S. Łazarza mieszczący, przez swą szczupłość, niedogodne wewnętrzne urządzenie, stawał się przyczyną zwiększenia śmiertelności chorych, co spowodowało Senat Rządzący do postanowienia aby gmach nowy z fundamentu dla pomieszczenia szpitalów był wystawionym, i już w połowie większej fundamenta pod gmach takowy założonemi zostały na ulicy Wesoła zwanej obok kościoła S. Łazarza; że zaś wystawienie zupełne w mowie będącego gmachu i wewnętrzne onego urządzenie w ten sposób aby celowi odpowiedział znacznych wymaga kosztów, przeto Senat upoważnił komitet budową tego gmachu kierujący do zbierania składek dla zwiększenia funduszu na popęd rozpoczętej budowy, przeznaczonego; chcąc zaś dać sposobność wszystkim mieszkańcom tego kraju przyłożenia się do tak zbawiennego celu bez najmniejszego uszczerbku, postanowił Senat Rządzący, że większa składka nad gr: 2 od głowy familija gr: 1 od domowników tygodniowo przyjmowaną nie będzie, niepotrzebuje Wydział przy podaniu tego postanowienia Rządu odwoływać się do czułości serc tutejszych mieszkańców, znane bowiem ofiary przez nich w każdym razie gdy tego ludzkość cierpiąca potrzebowała, spodziewać się każą że nieznajdzie się nikt ktoby odmówił przyczynienia się do wzniesienia gmachu pomnikiem miłosierdzia i ludzkości tegoczesnych mieszkańców Krakowa i Jego Okręgu w późne lata być mającego.

Kraków 28 sierpnia 1835 r.

Senator Prezydujący.
X. WALCZYŃSKI.
Konwicki S. W.

Nr 2963.

TRYBUNAŁ PIERWSZÉJ INSTANCYI.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy z złożonych do depozytu sądowego różnych mass kryminalnych w sprawach do-

tyczących, takowe massy składają się z różnych effektów, jako to: rzeczy, kosztowności i pieniędzy, do których w dosyć długim przeciągu czasu, nikt się dotąd za właściciela nie zgłasza, przeto Trybunał czyni niniejszym stósownie do prawa ogłoszenie, iżby się w ciągu jednego roku, kto się za właściciela jakiego depozytu w massie kryminalnéj mieni, uczynił dowodne zgłoszenie się, inaczéj bowiem po upłynieniu roku jednego, depozyta takowe przez publiczną licytacyę sprzedane, i jako z bezdziedzicznemi massami stósownie do prawa postąpiono zostanie.

W Krakowie 7 lipca 1835 r.

J. *Krzyżanowski.*
Librowski Sekr.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń 8 *Sierpnia.* Ubior posła tureckiego przy jego audyencyi nie miał w sobie nic narodowego, na głowie tylko miał zamiast turbanu krymkę, a z resztą wyglądał jak jenerał rossyjski. Poseł ten jest zarazem jenerałem dywizyi gwardyi Sułtana i ma po powrocie swoim zostać jego zięciem. Dwór tutejszy ofiarował mu bardzo kosztowny pałasz.

Cesarz Ferdynand zaprosił wszystkich panujących książąt związku niemieckiego na zjazd do Toeplitz, król pruski, bawarski, würtemberski, saski, arcyksiażęta saski i wejmarski przyjęli zaproszenie; pomieszkania dla nich gotowe będą na 27 września. Nadzwyczajny poseł Angielski ma także przybyć do Toeplitz.

Lwow 18 *Sierpnia.* Od dnia 15 b. m. nowy na ressorach gustownie urządzony *Omuibus (Gesellschafts-Wagen)* zaczął odbywać przejazdki do Winnik tam i na powrót. Mieści w sobie 12 osób i codziennie odtąd cztery razy do Winnik podróż odbywać będzie. Jazda tam lub na powrót kosztuje 10 kr. m. k. Słychać, że powozy podobne, mają być zaprowadzone do Cetnerówki, Żelaznéj wody i t. d., do Lubienia, a nawet do Brodów.

Gdańsk 17 *Sierpnia.* Przedwczoraj przybył tu następca tronu pruski dla przyjęcia N. Cesarza i Cesarzowej Rossyi, na których jeszcze w nocy z d. 15 na 16 czekano, zaledwie jednak d. 16 o godzinie 6 w wieczór zapowiedział wystrzał armatni zbliżenie się N. Państwa. Okręt parowy »Herkules« dostrzeżony został przez teleskop w wielkiej jeszcze odległości. Około godziny 7 wsiadł następca tronu pruski na statek parowy rossyjski i wyjechał na przeciwko N. Państwa, i po wzajemném z dział przywitaniu się okrętów, połączył się na okręcie Herkules z familiją cesarską. O godzinie 9. minucie 5 wjechali N. Państwo przy odgłosie dział i dzwonów do miasta świetnie objaśnionego i stanęli w domu gubernijalnym na Langgarten. Flotta rossyjska złożona z 20 żagli, zarzuciła 15 b. m. kotwicę pod Piławą.

Dnia 18 *Sierpnia.* Zaraz po wschodzie słońca wyszła załoga tutejsza przez bramę oliwską na plac popisów wojskowych, gdzie się z nią pułki jazdy w okolicy stojące połączyły. O w pół do dziesiątej zrana wyjechał N. Pan z następcą tronu pruskim na przegląd wojska, poczem zwiedzał fortyfikacye na górze gradowej i biskupiej, oraz arsenał. N. Pani oglądała tymczasem farę. Później odwiedzało N. Państwo Arcybisknpa Warmii. Przygotowany dla N. Państwa przez miasto bal, nie został przez nich przyjęty. Dziś rano wyjechał N. Pan, a w kilka godzin później, wszyscy dostojni goście puścili się w dalszą drogę.

Frankfurt nad Odrą 20 Sier: N. Cesarzowa rossyjska przejeżdżała dziś o godzinie 9 rano przez miasto nasze. Na powitanie jej wystawione były trzy bramy odznaczające się wielkością i gustownem przyozdobieniem. W wielkiej bramie deputacye z urzędników, mieszkańców, i duchownych składały uszanowania, które N. Cesarzowa z zadowoleniem przyjęła. W towarzystwie swoim ma W.W. X.X. Olgę i Konstantego,

siostrę swoją Lonizę księżniczkę Niżoziemi, i brata księcia Wilhelma, który tu na przybycie swej żony czekać będzie.

Frankfurt nad Odrą 22 *Sierp*: Wczoraj w południe przejeżdżał tędy król Jmci pruski do Szląska.

Od Menu 8 *Sierpnia.* Utrzymują za rzecz niezawodną, że na bliskim zjeździe monarchów w Cieplicach, (Toeplitz) nastąpi ostateczne załatwienie belgijsko - holenderskiéj sprawy. Mniemanie jednakże, iżby król Niderlandzki dla ważnych przyczyn, sam nalegał o rozstrzygnienie tego sporu, mylném się być zdaje. Nie mówiąc o tém, że Hollandya dosyć już dała dowodów wierności i przywiązania do swego monarchy, godzi się i na to zwrócić uwagę, że nie masz może narodu, któryby więcej się obawiał domowych i zewnętrznych zamieszań, jak Hollendrzy. Każdy majętniejszy mieszkaniec w Hollandyi, umieścił w wielkiej części swoje kapitały na papierach publicznych; schlebiając zaś zamieszkom, działałby tém samém na własną zgubę, a to w całe się nie zgadza ze spekulacyjnym charakterem Hollendrów. Gdy niepokoje w Amsterdamie były tylko chwilowe i nic nie znaczące, a rozstrzygnienie na zjeździe toeplickim belgijsko-hollenderskiego sporu, daleko wprzódy już postanowionem zostało; nie można zatém wnosić, iżby król hollenderski, z powodu wypadków w Amsterdamie, obawiał się o los swojego kraju i żeby z tej przyczyny domagał się rychłego ukończenia tymczasowego stanu, w jakim się jego królestwo znajduje.

Paryż 14 *Sierpnia.* Dziennik Sporów pisze że rozkaz opuszczenia państw Sardyńskich wydany został posłowi Portugalskiemu, w skutku przybycia do Turynu księżny Beira z synami Don-Karlosa. Rząd francuzki wysłał ajentów do śledzenia zabiegów dworu turyńskiego. Don Karlos zamyśla się żenić z księżną Beirą swoją siostrzenicą, prosił już nawet Papieża o dyspensę.

Dnia 16 *Sierpnia.* Odebraliśmy wychodzący w Barcellonie dziennik Vapor z d. 5 6 i 7 sierpnia; zawiera on tylko potwierdzenia smutnych wypadków barcellońskich i doniesienia że podobne rozruchy w wielu innych miastach miejsce miały. Dziennik z d. 6 zawiera następujący artykuł: »Stolica Katalonii oczekuje z uległością rozporządzeń rządu.

Dnia 18 *Sierpnia.* Kuryer francuzki pisze: dziś wieczorem rozeszła się wieść że królowa Krystyna przymuszoną została opuścić Madryt, i że w imieniu Izabelli utworzoną została regencya na czele której deputowani Galiano i Arguellas zostają. Tenże dziennik donosi że rząd odebrał wiadomość urzędową o wypadkach w Arragonii, gdzie konstytucyjne Junty otworzone zostały. Katalonia poszła za przykładem Arragonii, i obydwie prowincye domagają się swoich przywilejów podobnież jak Nawarra i Biscaya, lecz zamiast drogi legitymistów obrali drogę rewolucyi.

Dziennik *Indicateur de Bordeaux* pisze: Wiadomości wczorajsze nie potwierdziły się w prawdzie jeszcze urzędownie, jednak położenie czterech hiszpańskich prowincyi jest takie jak wczoraj donieśliśmy. Vice-konsul z Oleron donosi że utworzone zostały Junty prowincyonalne i że władza Izabelli II zawieszoną została. Rrzeczpospolita nie została jeszcze ogłoszoną, lecz posłano przedstawienia do Madrytu o stanowcze zmiany. Prałaci Madryccy podali sami o rozwiązanie zakonów. Madryt był d. 9 jeszcze spokojny. Listy z Perpignan donoszą że liberalni są nadzwyczajnie rozjątrzeni. Jenerał Llauder eskortowany był w d. 8 przez 300 ludzi aż do granicy francuzkiej. GPS

Journal de Paris zaprzecza pogłosce, jakoby jeden z adjutantów Króla należał do spisku Fieschiego.

Dziennik paryzki pisze: jenerał Coluby gubernator Tarragony, w skutku wybuchłych tam niespokojności, schronił się do Francyi. Z Barcelony z d. 8 b. m. donoszą: Krąży tu wieść iż infantowi Don Francisco de Paula ofiarowaną została korona Katalonii. Za-

kłady angielskie i francuzkie w czasie zaburzeń barcelońskich ucierpiały bardzo wiele, w Manresa, Valencii i Murcii powtórzyły się sceny rewolucyjne, które jeszcze były okropniejszemi niż w Barcelonie.

Don Karlos zajmował dnia 8 Espeję, o pół liexs od Puente Larro zajętego przez Karlistów, z kąd ma drogę otwartą do Kastylii. Jenerał Ituralde zajmuje Estellę z całą jazdą i 13 batalijonami piechoty, zkąd obroty jenerala Cordowy obserwuje. G. P. S.

Dziennik *Sentinelle des Pyreneés* pisze: dnia 10 b. m. wybuchło w Saragossie nowe powstanie.

Słychać, iż rząd zajmuje się projektem do prawa względem usamowolnienia murzynów niewolników.

W Dippe rozeszła się pogłoska, iż policya pojmała panów Cavaignac i Lebon w bliskości tamecznego miasta.

Od d. 3 b. m. umarło w Tulonie ogółem 1264 osób na cholerę.

Journal de Paris twierdzi, iż wszyscy podejrzani o wspólnictwo Fieschiego, należą do stronnictwa republikańskiego.

Telegraficzna wiadomość z Bajonny donosi, że jenerał Espeleta mianowany jeneralnym inspektorem piechoty. W miejscu jego objął dowództwo w Madrycie jenerał Qwesada. Rodil jest uwolniony od służby z pensyą.

Z Madrytu donoszą: Rozeszła się tu pogłoska, że kommissarze rządowi udali się do głównej kwatery Don Carlosa z projektem do układów. Projekt ten ma być napisany przez P. Amarillas i składać się z 13 artykułów i zasadzać na związku małżeńskim. Ministeryum PP. Toreno i Amarillas niezdoła się długo utrzymać. Miejsce jego zajmą pewnie Calatrava i Arguelles.

Marszałek Soult, od czasu przybycia swego do tutejszej stolicy, miewa częste narady z Królem.

Xiąże Tallejrand wyjedzie w końcu tego miesiąca napowrót do majętności swojej przy Valençaj.

Zdrowie Fieschiego, polepsza się codzień. Skarzy się na ścisłą dyetę, którą mu zachować kazali lekarze. Onegdaj konfrontowano go z dwoma świadkami, i odtąd zdaje się być bardzo smutnym.

Journal de Paris zbija pogłoskę, jakoby między osobami otaczającemi Króla, a nawet między adjutantami jego, znaleźli się wspólnicy zbrodniarza Fieschiego, i jakoby jeden z tych oficerów, bardzo skompromitowany do zamachu d. 28 z. m. wolność swoją winien wstawieniu się dostojnej osoby.

Vittoria, klucz do kastylii, ciągle jak najmocniej wzmacniają. Cały plan operacyjny wojska Królowy zdaje się tym razem ograniczać na tem, ażeby utrzymać Bilbao, Vittorię i brzeg rzeki Ebro w Nawarze, i ażeby dać dojrzeć teraz zakwitającym wawrzynami.

Przed kilku dniami wyszło na widok publiczny dzieło pana Peyronnet od dawna zapowiedziane: *Historya Francyi.* W przedmowie autor w następny sposób odzywa się do młodzieży francuzkiej: »Młodzieńcy! dla was pisałem. Wy, którzy rozpoczynacie życie, posłuchajcie głosu wychodzącego z grobu! Już mnie tu nie będzie, kiedy na was czas przyjdzie. Już wam wtedy użytecznym niebędę, a dusza moja pragnie tego; muszę się zatem spieszyć. Przyjmijcie więc to pismo, jako slaby dowód mojej gorliwości, jako jedyny środek, który mi jeszcze pozostał do okazania mojej dobrej chęci, iż pragnę być wam użytecznym. Jest ono owocem nieszczęścia, które zwykle prędzej dojrzewa; jest dziełem tych dni opłakanych, w których uczymy się cierpliwości; będzie ona stateczna. Znajdziecie w tem dziele rzeczy, których znajomość użyteczną wam być może, ponieważ tycze się waszego kraju, którego losem wy także kierować będziecie. Mam sześciu wnuków, którzy w cieniu mojego nieszczęścia smutnie wyrośli. Wstąpią oni kiedyś w wasze szeregi; podajcie im przyjazne dłonie, jeżli ich na waszej drodze spotkacie; będzie to moja nagroda, jeżli osądzicie, że od sta-

rego więzienia poświęcona wam książka, nie była dla was bezużyteczną.»

»Dnia 8 b. m. zaraz po obiedzie u dyrektora mennicy br: Sussy, 12 zaproszonych osób dostało wielkich boleści. Xiężna Otranto i Pani Sussy zdawały się być w stanie bardzo zatrważającym. Mniemano, iż osoby te zachorowały na cholerę; wezwano natychmiast lekarza, który przez chemiczny rozbiór wymiotów przekonał się o otruciu arszenikiem. Spieszne użycie stosownych środków ocaliło życie wszystkim osobom, które zachorowały; wszelako kilka z nich, a mianowicie księżna Otranto, jest jeszcze bardzo cierpiącą. Niewiadoma dotąd przyczyna tego wypadku; mniemają atoli, iż pochodzi ze złośliwości.

Journal de Paris pisze: Donosząc wyraźnie, iż wszyscy uważani za wspólników zbrodni Fieschiego, należeli do stronnictwa republikanckiego, zasadzaliśmy to doniesienie na ważnym czynie, to jest: iż podojrzeni o wspólnictwo należeli do najczynniejszych sekcyi towarzystwa praw człowieka. Mniemamy, iż to jest dostatecznem do poczytywania ich za republikanów.

Journal de Paris zaprzecza doniesieniu dzienników oppozycyjnych, jakoby co wieczór pułk piechoty stał w ogrodzie pałacu Tuilleries; zwykle posyłają tam tylko 30 żołnierzy dla utrzymania publicznego porządku.

Indicateur de Bordeaux z d. 8 b. m. wyraża: »Obustronne wojska stoją ciągle naprzeciw siebie. Cordowa otrzymał rozkaz aby nie staczał bitwy przed nadejściem posiłków angielskich i francuzkich. Blokada Puente de la Rejna trwa ciągle; lecz tameczna załoga jest liczną, oraz dostatecznie opatrzoną w żywność i ammunicyę. Lekarze aresztowani z powodu śmierci Zumalacarreguj, zostali uwolnieni i d. 28 lipca zaczęli znowu trudnić się swemi czynnościami.

W tutejszym sądzie policyi poprawczéj była wczoraj sprawa P. Raspail o obrażenie sędziego instrukcyjnego, Pana Zangiacomi. Pan Raspail sam się bronił. Sąd po naradzie trwającéj trzy kwadranse, wydał następujący wyrok: »Zważywszy, iż z insrukcyi sprawy okazuje się, że Pan Raspail ustnie obraził P. Zangiacomi podczas wykonywania obowiązków jego urzędu; zważywszy, iż P. Raspail już raz był za to skazany na areszt, a powtórnie dopuścił się tego występu, skazuje go na dwuletni areszt i koszta processu, stanowiąc, iż po ukończonej karze ma przez lat 5 zostawać pod dozorem policyi.»

Gazette de France następujące zawiera dziś uwagi: »Taktyka doktryoerów na tém zależy, aby wmówić w kraj, iż wszystko złe jakiego dziś doznaje, pochodzi z pocisków stronnictw na rząd. Złe teraźniejszego rządu, znajduje się w nim samym, w niemożności znalezienia punktu oparcia któryby mu pozwalał, kierować lub zasłaniać towarzystwo. *Journal des Débats* wie to tak dobrze jak my, i nadaremnie usiłuje codzień to zataić. Gdyby złe pochodziło tylko od zamachu z 28 lipca, ukaranoby Fieschiego, a towarzystwo zwykłymby postępowało torem. Gdyby pochodziło tylko od zaburzeń, po przytłumieniu ich, towarzystwo powróciłoby na drogę porządku i pracy. Gdyby tylko nadużycia prassy były powodem złego, dla położenia im końca, wystarczyłyby istnące prawa, sąd przysięgłych i inne, kary pieniężne i więzienie. A przecież to wszystko nie było, nie jest i nie będzie dostatecznem; każdy jest o tém przekonany. Namiętności, poruszenie umysłów i wszystko co teraz w towarzystwie osłabia i zatrważa, istniało już przed 28 lipca 1835 r. To należało poznać, aby na nowo nie popełnić błędów doktrynerskich.»

Journal des Débats powtórzył umieszczoną w wczorajszej *Gazette de France* wiadomość, jakoby Don Karlos odpowiedział posłannikowi angielskiemu, że dekret, o który rzecz idzie, na długo pierwej przed przybyciem Anglików do Hiszpanii wydał i ogłosić kazał; używa tylko służącego mu prawa i w niczem dekretu nie zmieni.

Londyn. Odebrano wiadomość z Plymouth, iż dnia 28 z. m. wypłynęły ztamtąd 4 okręty wojenne, które mają się udać do północnych brzegów Hiszpanii, celem żądania zadosyć uczynienia za krzywdy wyrządzone poddanym angielskim, jako to: rozstrzelanie majtków angielskich, niewydawanie żądanych jeńców i t. d.

Z przylądku dobrej nadziei, donoszą pod dniem 30 maja, że naczelnik Kafrów Hinza został zastrzelony przez pułkownika Smith, który przeszedłszy rzekę Key, zabrał, acz z trudnością bydło i konie należące do Hinzy. Ten naczelnik usiłował wszelkiemi sposobami zwabić wojsko w takie okolice, gdzie żadnych trzód nie ma. Pod pozorem, że pokaże pułkownikowi Smith miejsce gdzie jest bydło, zsiadł z konia i szedł obok niego na wzgórze; w pewnej odległości, wskoczył potém szybko na konia i zaczął uciekać. Gdy prawie wszyscy żołnierze szli pieszo prowadząc swe konie, sam pułkownik puścił się w pogoń za uciekającym, a gdy ten nie zważał na jego wołanie, strzelił do niego z dwóch pistoletów, ale chybił. Doścignął go nareszcie i powalił z konia, a gdy Hinza pieszo uciekać zaczął bez względu że był postrzelony w udo i żebro, pułkownik strzałem z pistoletu roztrzaskał mu głowę. Po tym wypadku, mianował zaraz gubernator syna poległego Hinzy nazwiskiem Ceresli, naczelnikiem na miejscu ojca, odsełając go zaraz do ojczyzny, za poprzedniem atoli zobowiązaniem, iż dochowa święcie umowę z nieboszczykiem zawartą. Ogłoszono, iż z dotychczasowego państwa kafrów, przypada 7000 mil kwadratowych dla osady. W obrębie powyższej przestrzeni, został zabroniony pobyt niektórym naczelnikom kafrów.

Książe Cumberland przesłał następujące pismo do prezesa kommissyi, trudniącej się rospoznawaniem związku oranżystów: »Sir! uprzedzono mnie o rozchodzącém się mniemaniu, jakobym ja, jako wielki mistrz związku oranżystów, wydawał patenta dla rozgałęzienia rzeczonego związku po pułkach. Zaprzeczam temu wyraźnie i oświadczam, że ilekroć czyniono mi podobne propozycye, odrzucałem je jako przeciwne rozkazom naczelnego wodza. Nie wiem o żadnym związku oranżystowskim w którenbądź pułku, wyjąwszy pułk 4 piechoty lub pułk króla Wilhelma IV. W tym ostatnim, żołnierze i oficerowie, w roku 1798 lub 1799, a zatém długo pierwej nim miałem honor zostać wielkim mistrzem, nosili pod czas parady w obec króla Jerzego III wstążkę koloru pomarańczowego; a jeźli się nie mylę, zmarły król Jerzy IV, był członkiem tego związku. Jeżeli wpan będziesz w stanie pokazać mi taki patent, rozkażę go unieważnić. Jak już nieco wyżej namieniłem, podobnych i w podobnym celu patentów nie wydawałem wcale. Podpisywałem wprawdzie blankiety na patenta bez numeru i nazwiska, jednakże przechodziły one do mojego podpisu już opatrzone podpisem vice-wielkiego mistrza, wielkiego podskarbiego i wielkiego sekretarza. Mam nadzieję, że to wyjaśnienie będzie ogłoszone dla sprostowania domysłów w tej mierze.

Zostaję etc. *Ernest.*

Odebrano tu wiadomość z Lizbony pod d. 26 lipca. Gazeta urzędowa tameczna z dnia 24 obejmuje postanowienie, przez xięcia Palmella podpisane, według którego stósownie do 33go artykułu handlowego, zawartego w roku 1810 między Anglią i Portugalią, tenże traktat skończy się dnia 1 stycznia 1836, i odtąd ma być uważany za nie istniejący. Dobra narodowe w Portugalii sprzedano niedawno daleko drożej niż z początku. Dnia 24 wezwano kapitalistów lizbońskich do wydziału skarbowego, celem ułożenia się z nimi o pożyczkę 8,000 contos.

Zgromadzenia celem uchwalenia petycyi do izby wyższej o przyjęcie bez odmiany bilu względem reformy władz municypalnych, są tak liczne, iż gazety tutejsze wyrażają, że brakuje im miejsca, aby o wszystkich donosiły.

Na sessyi izby wyższej d. 11 b. m. Margrabia Clanricarde wniósł, aby bil o małżeń-

stwach katolików drugi raz przeczytano; oparli się temu lordowie Carbery i Limerick oraz biskupi Londyński i Exesterski, i bil większością 42 kresek przeciw 16 odrzucono. Celem tego bilu było zniesienie ustawy według której wszystkie śluby małżeńskie w Irlandyi między katolikami i protestantami dane przez xięży katolickich, są nieważne.

W wielu miastach angielskich z powodu postępowania izby wyższej uchwalają z największém pośpiechem adresy do wspomnionej izby z prośbą o przyjęcie bez żadnej odmiany bilów, które pozyskały większość izby niższej.

Gazety północno-amerykańskie obejmują ważne pismo o traktacie z Francyą względem 25 milijonów. Sekretarz stanu Forsyth, w piśmie do pana Livingston pod dniem 30 czerwca, pochwala całe postępowanie jego. Pan Livingston, przed wyjazdem swoim z Paryża, przełożył księciu Broglie, iż żądanie oświadczenia nie może wziąść skutku. Zdaje się więc, iż jenerał Jackson nie chce bynajmniej ulegać rządowi francuzkiemu.

Listy z Vera Cruz pod dniem 12 czerwca donoszą o zupełnej zmianie ustawy mexykańskiej. Rząd federacyjny ustąpił miejsca rządowi centralnemu, na którego czele jest Santana, jako prezydent, Xeva supremo i protektor ustaw. D. P:

Przybyły tu podarunki od króla Onde dla naszego monarchy. Wartość ich wynosi 80,000 funtów szterl. Między innemi znajduje się łóżko i stół szczero złote, dwa krzesła ze szczerego srebra, wszystko nader sztucznej roboty. Dalej 2 słonie, 2 konie arabskie i 2 bawoły szczególnego rodzaju.

Globe wyraża życzenie, ażeby zabiegom lóż oranżystów, względem których tak dobitnie izba deputowanych wyraziła nieukontentowanie swoje, w krótce tamę położono. Po tém, co zaszło w parlamencie, mówi tenże dziennik, upraszamy księcia Cumberland, ażeby obrał jedno z dwojga, to jest, czy chce pozostać feldmarszałkiem Anglii, czy wielkim mistrzem oranżystów irlandzkich. Obie te posady w jednéj połączone osobie są wcale z sobą niezgodne.

Madryt. Gazette de France z d. 8 b. m. zawiera następujące wiadomości z Hiszpanii: Rewolucya w Hiszpani okropne robi postępy. Katalonija i część Arragonii gorą wszędzie; tam nie uznają już władzy królowéj i mimo oporu wojska obwołano konstytucyę z r. 1812.— Wiadomości z Barcelony z d. 30 lipca donoszą, iż Lauder w 400 ludzi z miasta tego wygnanym został i że się za szczęśliwego poczytuje, iż przynajmniéj głowę ocalił. Zdaje się, iż walka między ludem i żołnierzami zaciętą być musiała. W Madrycie rozpacza ministeryum, że partyi rewolucyjnéj nie potrafi utrzymać na wodzy i jest rzeczą podobną, że może w téj chwili upadło ministeryum Torena, a tron królowéj Izabelli ustąpił miejsca jakiemu tymczasowemu rządowi. Listy z Madrytu z d. 29 zapowiadały wielkie nieszczęścia i wyrażały się w ten sposób, że opór przeciw przygotowanym poruszeniom anarchicznym nadaremnym będzie.

Dziennik Revista zawiera artykuł P. Galiano naczelnika oppozycyi w izbie prokuradorów, którym konieczność zwołania kortezów dowodzi. Jedyna tylko trudność byłaby ta, że deputowani nie pobierają żadnych dyet, przez co pobyt ich długi w stolicy byłby dla nich bardzo kosztowny, jednak, dodał p. Galinoa, niech się prawodawcy uczą coś dla dobra ogólnego w chwili stanowczej poświęcić.

Jenerał-porucznik hrabia San Roman, mianowany głównie dowodzącym tak zwaną gwardyą zewnętrzną wszelkiej broni. Pralaci wszystkich zakonów duchownych zgromadzili się na radę, uznawszy potrzebe przedstawienia rządowi, ażeby znieść wszystkie religijne bractwa w Hiszpanii.

Hiszpanija liczy 1940 klasztorów, a księży zostających w nowicyacie i laików 30,906. Z pomiędzy klasztorów było 901 niemających więcej nad 12 mnichów i dla tego ostatnim edyktem zniesiona zostały. Dochód ze sprze-

darzy tychże, będzie obrócony na umorzenie długu krajowego.

Stambuł 28 *Lipca*. Niecierpliwie oczekujemy wiadomości o skutkach wyprawy do Albanii.

Niedawno Dywan zajmował się przedmiotem, który z względu na bezprzykładną w dziejach ottomańskich nowość, zwrócił na siebie uwagę wszystkich Muzułmanów, i o którym już wzmiankowano. Szło o zamierzoną podróż Sultana, który oświadczył chęć zwiedzenia nie tylko prowincyi swoich, lecz oraz części Europy. Życzenie to roztrząsano w Dywanie, a chociaż nawet kto zna dzieje tureckie, położenie Ulemów, i wstręt Muzułmanów od nowości, słabe tylko może mieć wyobrażenie o gorliwości, z jaką ten zamysł odradzano. Jakkolwiek bądź, Sultan zaniechał potém swój zamysł.

Rumeli Walessi z kilku tysiącznem wojskiem, po większej części regularnem, wyruszył do Skutari na odsiecz tamecznemu Baszy, zamkniętemu w cytadelli.

Donoszą z Stambułu, iż morowe powietrze, z powodu ciągłego deszczu, zaczęło się bardziej rozpościerać.

Gazeta dworska z d. 11 b. m. 'umieściła notę Reis-Efendego pod d. 14 lipca do lorda Pousonby, z uwiadomieniem, iż Porta wysłała pewną liczbę okrętów wojennych, celem blokowania Bajana, Durazzo, Lesche, Morton w bliskości Scutari, do których to portów wzbronione jest zawijanie okrętom zagranicznym od dnia 17 lipca.'

Belgrad 8 *Sierpnia*. Książe Miłosz jadąc do Stambułu przyjął w pewnej wsi cesarsko rossyjskiego radcę stanu Rückmann, przybyłego z Bukarestu, który uczynił mu oświadczenie imieniem swego dworu. Pan Rückmann wyjechał tegoż samego dnia na powrot do Wołoszczyzny, a książe Miłosz wsiadł w Fethislam na statek parowy austryacki, i udał się w dalszą podróż do Gallaczu, gdzie czeka nań flota rossyjska, na której odprawi żeglugę do Stambułu i na powrót. Słychać, iż pan Buteniew, poseł cesarsko rossyjski w Stambule, kazał wyporządzić dom wiejski dla księcia i tam go przyjmie.

Doniesienie.

Podpisany delegowany do sprzedaży przez publiczną licytacyę zbioru starożytnych monet, medalów i numizmatów złotych, srebrnych i bronzowych, ojczystych i obcych na korzyść ubogich pod opieką Towarzystwa Dobroczynności tutejszokrajowego zostających przez Dobroczyńcę imie swe zamilczone mieć chcącego ofiarowanego, zawiadomia przez niniejsze obwieszczenie Publiczność, iż licytacya takowa rozpocznie się w dniu 15 Września 1835 r. o godzinie 3 z południa tu w Krakowie przy ulicy Sienney pod L. 53 w Sali posiedzeń Arcybractwa Miłosierdzia, i w następnych dniach zawsze po południu od godziny trzeciej popołudniowej począwszy, kontynuowaną będzie.

Dla dostarczenia zaś bliższych wiadomości interessować mogących, umiejących cenić pamiątki podobnego rodzaju, katalogi zbioru tego w odpisach do wolnego przejzrenia znajdować się będą w Krakowie w kancellaryi podpisanego przy ulicy Grodzkiey pod L. 228/9 tudzież w księgarni P. Ambrozego Grabowskiego.

w Warszawie w księgarni PP. Zawadzkiego i Węckiego.
w Petersburgu w Redakcyi Tygodnika.
w Poznaniu w P. Scherk księgarni.
w Kielcach u P. Adwokata Fachinetti.
w Lwowie i Tarnowie u PP. Kuhn et. Milikowski.
w Wrocławiu u PP. Korna i Schlettera.
w Berlinie w kantorze Gazety Rządowej.
w Wiedniu u W. Westenholz sprawującego interessa rzeczy pospblitey Krakowskiej.

Kraków d. 10 Czerwca 1835 r.

(3r) *Matakiewicz* Not. Publ.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA,

Od 28 *do* 29 *Sierpnia*.

Piotrowski Adam Ob:, Weichert Maxymilijn, Cytwic Wawrzeniec, Bobrowski Ig:, Gaberte Sylwester, wszyscy z Galicyi, Walecki Walenty, Czaplicki Kazimierz, Paszewski Michał, Galkowska Agneszka, Makomeski Stanisław, wszyscy z Polski, Jóssot Karol proffessor, Kuch Karol vicekonsul pruski w Jassach obydwa z Pruss.